

Tury Kultury: Edyta Świątek

O Nowej Hucie, pomysłach na tytuły i kocie Przemysławie, który podkrada gumki do włosów...

Gasnąca zieleń jesiennych liści, sierpniowe niebo pełne spadających gwiazd, jedno tylko, wypowiedziane przez kogoś, słowo, nade wszystko zaś człowiek i jego codzienność – to wszystko stało się źródłem inspiracji dla Edyty Świątek – autorki powieści obyczajowych, którą gościliśmy w naszej Bibliotece. Pisarka, w niezwykle barwny sposób, opowiedziała o swojej pracy twórczej, przeplatając te historie anegdotami z życia rodzinnego.